

OD REDAKCJI

SŁOWO WSTĘPNE

Prezydent Theodore Roosevelt pytany o najlepszą postawę życiową stwierdził kiedyś: „Mów łagodnie, ale miej przy sobie gruby kij, a zajdziesz daleko”. Taki dualizm postaw zaobserwować można w różnych sytuacjach. Pasuje on także do charakterystyki ostatniego raportu Departamentu Stanu USA na temat zagrożenia atakami terrorystycznymi na świecie (*Country Reports on Terrorism 2015*, June 2016).

Z jednej strony, część zaprezentowanych w raporcie informacji skłania do optymizmu i „łagodnego”, a przynajmniej „łagodniejszego” potraktowania terrorystycznego zagrożenia. Świadczy o tym choćby fakt, iż w 2015 roku liczba ataków terrorystycznych w skali całego świata zmniejszyła się o 13% (z 13 463 w 2014 r. do 11 774 w 2015 r.). Szczególnie wyraźny spadek miał miejsce w: Pakistanie (o 45%), Iraku (o 28%) i Nigerii (o 11%). W analizowanym okresie odnotowano również zmniejszenie o 14% liczby osób zabitych na skutek terroryzmu (z 32 727 w 2014 r. do 28 328 w 2015 r.). Innym wskaźnikiem obrazującym pozytywną tendencję jest też spadek liczby ataków, w których było mniej niż 10 ofiar.

Z drugiej jednak strony, podkreślić należy, iż terroryzm nadal jest jednym z najważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa. Społeczność międzynarodowa wciąż zatem mocno musi dźwżyć w dłoni wspomniany „gruby kij” będący synonimem walki z terroryzmem. O skali zagrożenia świadczą inne dane, także zaczerpnięte z powyższego raportu Departamentu Stanu USA. Na przykład w 2015 r. w kilku państwach doszło do bardzo znaczącego wzrostu wskaźnika ataków terrorystycznych. Miało to miejsce m.in. w: Turcji (eskalacja o 353%), Bangladeszu (o 270%), Egipcie (o 69%) czy Syrii. Szczególnie złożony, a zarazem niepokojący jest właśnie przypadek Syrii, gdzie liczba ataków terrorystycznych zwiększyła się o 65%, osób zabitych o 62%, rannych o 91%, a porwanych i przetrzymywanych o 67%. Z informacji zgromadzonych natomiast przez *Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka* wynika, że od marca 2011 r. około 60 tys. osób zmarło w Syrii, w rządowych więzieniach, na skutek tortur i panujących tam warunków. Nieznana jest natomiast nawet przybliżona liczba ofiar tortur stosowanych przez inne podmioty uczestniczące w tym konflikcie. Łącznie, trwające już ponad pięć lat działania zbrojne w Syrii doprowadziły do śmierci ponad 250 tys. osób oraz ucieczki około 11 mln imigrantów i uchodźców.

Innym przykładem eskalacji terrorystycznego zagrożenia jest wzrost w skali świata odsetka osób rannych (o 2%), porwanych i przetrzymywanych przez terrorystów (o 29%) czy ataków, w których zginęło więcej niż 10 osób (562 przypadki w 2014 r. i 597 w 2015 r.). Szczególnie niepokojącą przesłanką jest narastanie wskaźnika porwań, co świadczyć może o ponownym zainteresowaniu się terrorystów tą formą aktywności. Dla przykładu liczba osób porwanych i przetrzymywanych wzrosła w: Libii – 127%, Turcji – 101%, Indiach – 83%, Syrii – 67%, Afganistanie – 55% czy Iraku – 50%.

Wśród zagrożeń terrorystycznych należy wyróżnić niebezpieczeństwa pośrednie i bezpośrednie. Pierwsza kategoria obejmuje m.in. przypadki prowadzenia działalności propagandowej, werbunkowej, wywiadowczej czy pozyskiwania środków finansowych. Druga grupa sprowadza się do stworzenia bezpośredniego zagrożenia o charakterze konwencjonalnym lub niekonwencjonalnym. Działania konwencjonalne obejmują np. przeprowadzanie zamachów bombowych czy ataków samobójczych. Z kolei do środków niekonwencjonalnych zaliczyć można choćby: wykorzystanie materiałów chemicznych czy radioaktywnych, konstruowanie tzw. brudnych bomb, rozprzestrzenianie wirusów lub prowadzenie rozlicznych działań w cyberprzestrzeni. O zasadności tych zagrożeń świadczą różne wydarzenia np. potwierdzone przypadki użycia przez „Państwo Islamskie” broni chemicznej czy udaremniiona w 2011 roku w Mołdawii próba sprzedaży 10 kg wysoko wzbogaconego uranu. Próba ta pokazała nie tylko realność takiego niebezpieczeństwa, ale i udowodniła, iż jeden z głównych szlaków przetrwania niebezpiecznych substancji wiedzie przez Ukrainę i Polskę.

W ostatnich latach eskalacja terrorystycznego zagrożenia nastąpiła szczególnie za sprawą „Państwa Islamskiego”. Nawiązuje do tego część tekstów zaprezentowanych w bieżącym numerze „Przeglądu Strategicznego”. Koresponduje to również z międzynarodowym projektem badawczym pt. *Turmoil in the Modern Muslim World*. Jest on realizowany przez Zakład Arabistyki i Islamistyki Katedry Studiów Azjatyckich UAM oraz Zakład Studiów Strategicznych Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, pod kierownictwem dra Marcina Styszyńskiego i prof. Sebastiana Wojciechowskiego.

Stąd też rekomenduję Państwu m.in. następujące teksty:

- Searching for a Nuclear Settlement. European Union Nuclear Settlement With Iran;
- American Foreign Policy Towards Egypt under Hosni Mubarak’s Regime;
- Interesy narodowe Federacji Rosyjskiej w Syrii na tle rosyjskiej interwencji w 2015 roku;
- Fenomen „Państwa Islamskiego” i jego źródła;
- Isis: Past, Present, and Future;
- Isis Communication Strategy;
- Propaganda Daesh;
- Interpretacja czynników operacyjnych w regulaminach i doktrynach wybranych państw w kontekście walki z tak zwanym Państwem Islamskim;
- Terrorism – the Dark Side of Demographic Dividend. A Case Study of Pakistan.

Projekt *Turmoil in the Modern Muslim World* będzie kontynuowany również i w kolejnych latach, co znajdzie swoje odzwierciedlenie w następnych numerach czasopisma.

Ponadto z przyjemnością informuję, że „Przegląd Strategiczny” został przyjęty na prestiżową listę SCOPUS, obejmującą najlepsze czasopisma recenzowane. Czasopismo zostało również wysoko ocenione przez *Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych* (KOPIPOL) oraz przez Ministra – Sekretarza Stanu, Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego Pawła Solocho, który w specjalnym liście skierowanym do redakcji napisał między innymi: „Niewątpliwie prowadzona przez Państwo działalność w wymierny sposób przyczynia się do upowszechnienia wiedzy i pobudzenia dyskusji społecznej na temat bezpie-

czeństwa narodowego w Polsce i zagranicą. [...] Uprzejmie proszę Pana Profesora o przyjęcie moich gratulacji za wysoką jakość prowadzonej przez Państwo działalności naukowej i publicystycznej. Proszę o przekazanie Radzie programowej wyrazów mojego najwyższego szacunku”.

W imieniu redakcji i wszystkich osób zaangażowanych w funkcjonowanie czasopisma bardzo serdecznie dziękuję za wyróżnienia i wszelkie inne przejawy życzliwości. Zachęca nas one do jeszcze bardziej wzmożonej pracy, pamiętając jednakże o słowach Margot Fonteyn, która stwierdziła: „Powtórzyć sukces jest jeszcze trudniej niż odnieść go po raz pierwszy”.

Sebastian WOJCIECHOWSKI
Redaktor naczelny

